

POSTANOWIENIE

składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego

Dnia 20 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)
SSN Tomasz Artymiuk
SSN Małgorzata Gierszon
SSN Michał Laskowski (sprawozdawca)
SSN Rafał Malarski
SSN Andrzej Tomczyk
SSN Eugeniusz Wildowicz

Protokolant Ewa Sokołowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 20 września 2018 r.,
przedstawionego na podstawie art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie
Najwyższym (Dz. U. z 2018 r., poz. 5 ze zm.) wniosku Pierwszego Prezesa Sądu
Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r. o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu
sędziów Sądu Najwyższego rozbieżności w wykładni prawa, występującej w
orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych w zakresie dotyczącym
następującego zagadnienia prawnego:

**„Czy uprawnienie sądu odwoławczego do zwrotu akt sądowi
pierwszej instancji w celu uzupełnienia uzasadnienia
zaskarżonego wyroku, jeżeli jest to niezbędne dla prawidłowego
wyrokowania w postępowaniu odwoławczym (art. 449a § 1 k.p.k.),
może służyć wyłącznie uzupełnieniu uzasadnienia poza jego
dotychczasowym zakresem podmiotowym lub przedmiotowym,
czy też uprawnienie to może być wykorzystane w celu**

uzupełnienia i tym samym poprawienia treści sporządzonego już uzasadnienia?”

postanowił:

na podstawie art. 86 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym przedstawić to zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia składowi całej Izby Karnej Sądu Najwyższego.

UZASADNIENIE

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego na podstawie art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. w Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2018 r., poz. 5 ze zm.) zwrócił się o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego rozbieżności w wykładni prawa, występującej w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, w zakresie dotyczącym następującego zagadnienia prawnego:

„Czy uprawnienie sądu odwoławczego do zwrotu akt sprawy sądowi pierwszej instancji w celu uzupełnienia uzasadnienia zaskarżonego wyroku, jeżeli jest to niezbędne dla prawidłowego wyrokowania w postępowaniu odwoławczym (art. 449a § 1 k.p.k.), może służyć wyłącznie uzupełnieniu uzasadnienia poza jego dotychczasowym zakresem podmiotowym lub przedmiotowym, czy też uprawnienie to może być wykorzystane w celu uzupełnienia i tym samym poprawienia treści sporządzonego już uzasadnienia?”

W uzasadnieniu wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wskazano, że zaistniała rozbieżność w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych dotyczy istotnej kwestii z zakresu prawa karnego procesowego. Wątpliwości interpretacyjne sprowadzają się do tego, czy przewidzianą w art. 449a § 1 k.p.k. możliwość zwrotu akt sprawy sądowi pierwszej instancji można zastosować w celu uzyskania uzupełnienia treści już sporządzonego uzasadnienia poprzez jego poprawienie (uzupełnienie o wskazane kwestie), czy też „uzupełnienie uzasadnienia” na gruncie tego przepisu należy rozumieć jako jego sporządzenie w zakresie podmiotowym lub przedmiotowym, którego nie obejmowało pierwotnie sporządzone uzasadnienie. W uzasadnieniu wniosku podkreślono, że instytucja przewidziana w art. 449a § 1 k.p.k. nabrała szczególnego znaczenia praktycznego w związku ze zobowiązaniem podmiotów

uprawnionych do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji do wskazania zakresu podmiotowego i przedmiotowego tego wniosku (art. 422 § 2 k.p.k.) oraz powiązaną z tym wymogiem możliwością ograniczenia uzasadnienia wyroku (art. 423 § 1a k.p.k. i art. 424 § 3 k.p.k.). Ponadto, ze względu na możliwość odpowiedniego stosowania art. 449a § 1 k.p.k. w postępowaniu kasacyjnym (art. 518 k.p.k.), udzielenie odpowiedzi na sformułowane pytanie ma istotne znaczenie dla ustalenia, w jakich przypadkach Sąd Najwyższy jako sąd kasacyjny może skorzystać z procedury zwrotu akt sprawy sądowi odwoławczemu w celu uzupełnienia uzasadnienia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego w kwestii będącej przedmiotem niniejszego wniosku zarysowały się dwa przeciwstawne stanowiska.

W świetle pierwszego z nich przepis art. 449a § 1 k.p.k. nie może służyć do poprawienia uzasadnienia wyroku, toteż sąd odwoławczy może zwrócić się w tym trybie do sądu pierwszej instancji jedynie wtedy, gdy nastąpiło ograniczenie zakresu podmiotowego lub przedmiotowego uzasadnienia w następstwie skorzystania z możliwości wskazanych w art. 423 § 1a k.p.k. oraz art. 424 § 3 k.p.k. (*vide*: wyrok z dnia 1 marca 2017 r., II KK 222/16, Lex nr 2278307; postanowienie z dnia 30 marca 2017 r., III KK 395/16, OSNKW 2017, z. 6, poz. 36; wyrok z dnia 13 czerwca 2017 r., IV KK 11/17, Lex nr 2321928, oraz wyrok z dnia 12 września 2017 r., III KK 377/17, OSNKW 2018, z. 1, poz. 5.)

W wyroku w sprawie II KK 222/16 Sąd Najwyższy stwierdził, że „tylko [...] w sytuacji, gdy nastąpiło ograniczenie treści uzasadnienia w następstwie skorzystania przez sąd pierwszej instancji z możliwości zwerbalizowanych w art. 423 § 1a k.p.k. oraz art. 424 § 3 k.p.k., czyli gdy sąd ograniczył uzasadnienie tylko do tych części wyroku, których wniosek dotyczy, a zachodzi trudność w zapewnieniu prawidłowego wyrokowania w sprawie, sąd odwoławczy może zwrócić akta sprawy sądowi pierwszej instancji, w celu sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego wyroku w niezbędnym zakresie. Zwrot powinien nastąpić zawsze, gdy w ocenie sądu odwoławczego prawidłowe orzekanie wymaga uzupełnienia treści uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji. Sąd odwoławczy nie może w trybie art. 449a k.p.k. skłonić sądu pierwszej instancji do napisania lepszego czy pełniejszego uzasadnienia, czy też uzasadnienia, które odpowiadałoby wymogom z

art. 424 k.p.k.” Powyższy pogląd został wyrażony w odniesieniu do brzmienia art. 449a k.p.k. obowiązującego od dnia 1 lipca 2015 r. (nadanego ustawą z dnia 27 września 2013 r.; Dz. U. z 2013 r., poz. 1247, zmienioną ustawą z dnia 20 lutego 2015 r.; Dz. U. z 2015 r., poz. 396; dalej powoływaną jako „nowela wrześniowa”) do dnia 15 kwietnia 2016 r., tj. do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 11 marca 2016 r. (Dz. U. z 2016 r., poz. 437; dalej powoływana jako „nowela marcowa”). W uzasadnieniu omawianego orzeczenia Sąd Najwyższy w całości podzielił poglądy doktryny co do tego, że odmienne rozumienie art. 449a § 1 k.p.k. prowadziłoby do zanegowania zasady dwuinstancyjności i funkcji kontrolnej postępowania apelacyjnego, jak również gwarancyjnej dla stron zasady skargowości i bezwzględnej dewolutywności apelacji. Z tego względu uznał, że art. 449a § 1 k.p.k. nie ma charakteru samoistnego, zaś przewidziana w nim instytucja „powinna być wiązana jedynie z tymi konfiguracjami procesowymi, w których uprzednio sąd *a quo* skorzystał z możliwości ograniczenia (czy to w płaszczyźnie wertykalnej, czy w płaszczyźnie horyzontalnej, czy też w obu tych płaszczyznach) zakresu uzasadnienia bądź to w związku z treścią wniosków złożonych przez stronę żądającą sporządzenia pisemnych motywów wyroku (art. 423 § 1a i art. 424 § 3 część pierwsza przepisu), bądź w związku z wydaniem wyroku w jednym z tzw. trybów konsensualnych (art. 424 § 3 część druga przepisu k.p.k.).”

Pogląd o niedopuszczalności używania art. 449a § 1 k.p.k. w celu poprawienia uzasadnienia orzeczenia został wyrażony również w postanowieniu w sprawie III KK 395/16. Określając zakres odpowiedniego stosowania tego przepisu w postępowaniu kasacyjnym, Sąd Najwyższy stwierdził, że jest to dopuszczalne „zazwyczaj tylko w tych wypadkach, gdy problematyka, o którą miałoby zostać uzupełnione uzasadnienie Sądu odwoławczego w ogóle nie została poruszona w jego zasadniczym trzonie, a poznanie zapatrywań tego Sądu w tym względzie jest niezbędne dla prawidłowego wyrokowania przez Sąd kasacyjny. Nie można bowiem zaakceptować sytuacji, aby instytucja uzupełnienia uzasadnienia wyroku burzyła gwarancje strony, która podnosi określone zarzuty z intencją, aby ocenił je i odniósł się do nich sąd kasacyjny, a nie w tym celu, aby sąd, któremu wytknięto błędy, w tym wypadku Sąd *ad quem*, usuwał je niejako «we własnym zakresie», niwecząc tym samym możliwość uznania środka odwoławczego za zasadny. Przy

podzieleniu odmiennego zapatrywania prawidłowość zaskarżonego wyroku badana byłaby, w istocie, przez instancję kasacyjną nie na datę jego wydania, ale na datę wprowadzenia do niego dodatkowych korektur, wywołanych stanowiskiem strony zaprezentowanym w kasacji.” Zacytowany pogląd został wyrażony w odniesieniu do obecnie obowiązującej treści art. 449a § 1 k.p.k.

W wyroku w sprawie IV KK 11/17 Sąd Najwyższy ponownie stwierdził, że mankamenty uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego nie mogą być uzupełnione w trybie art. 449a § 1 k.p.k., bowiem „przepis ten ma zastosowanie wyłącznie w sytuacji, gdy nastąpiło ograniczenie treści uzasadnienia w następstwie skorzystania przez sąd pierwszej instancji z możliwości zwerbalizowanych w art. 423 § 1a k.p.k. oraz art. 424 § 3 k.p.k., czyli gdy sąd ograniczył uzasadnienie tylko do tych części wyroku, których wnioski dotyczy, czego w niniejszej sprawie nie było. Sąd odwoławczy nie może w trybie art. 449a k.p.k. skłonić sądu pierwszej instancji do napisania lepszego czy pełniejszego uzasadnienia, czy też uzasadnienia, które odpowiadałoby wymogom z art. 424 k.p.k.”. W zdaniu odrębnym do tego orzeczenia wyrażono pogląd o dopuszczalności stosowania art. 455a k.p.k. i art. 449a k.p.k. w postępowaniu kasacyjnym, co powinno skutkować niedopuszczalnością uchylecia wyroku sądu odwoławczego jedynie z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów ustawowych. Autor zdania odrębnego uznał tym samym za dopuszczalne uzupełnienie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego polegające na jego poprawieniu.

Orzekając w sprawie III KK 377/17, Sąd Najwyższy wskazał na ograniczony zakres stosowania art. 449a § 1 k.p.k. stwierdzając, że dotyczy on „sytuacji, gdy sąd odwoławczy ograniczył zakres podmiotowy lub przedmiotowy uzasadnienia z uwagi na zakres wniosku strony o jego sporządzenie, zaś w postępowaniu kasacyjnym zachodzi konieczność rozpoznania sprawy w zakresie, co do którego nie zostało ono sporządzone.”

Pogląd o niedopuszczalności stosowania art. 449a § 1 k.p.k. do uzyskania poprawionego uzasadnienia wyroku był też wyrażany przez Sąd Najwyższy we wcześniejszym orzecznictwie, przed zmianą tego przepisu dokonaną nowelą wrześniową. Wówczas przepis ten przewidywał jedynie możliwość uzupełnienia uzasadnienia w wypadku określonym w art. 423 § 1a k.p.k., a zatem w razie

ograniczenia podmiotowego wniosku o uzasadnienie wyroku. Na tle takiego stanu prawnego Sąd Najwyższy stwierdził, że „nie wchodzi [...] w grę skorzystanie z przepisu art. 449a k.p.k. w celu skłonienia sądu pierwszej instancji do napisania lepszego czy pełniejszego uzasadnienia, czy też uzasadnienia, które odpowiadałoby wymogom określonym w art. 424 k.p.k.” (wyrok SN z dnia 28 lutego 2008 r., III KK 278/07, Lex nr 402324). Podobne stanowisko zostało wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2012 r., III KK 261/11, Lex nr 1163198.

Drugi, odmienny pogląd dopuszcza zwrot akt sprawy sądowi w celu uzupełnienia uzasadnienia o określone kwestie, które może polegać na poprawieniu stopnia szczegółowości i jakości uzasadnienia w zakresie, w jakim było ono już uprzednio sporządzone (*vide*: postanowienie Sądu Najwyższego dnia 21 września 2017 r., IV KK 130/17, Lex nr 2382427; oraz postanowienie z dnia 20 grudnia 2017 r., V KK 465/17, Lex nr 2433087).

W pierwszej z tych spraw w kasacji zarzucono rażące i mogące mieć wpływ na treść orzeczenia naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., art. 42 ust. 2 Konstytucji RP i art. 6 ust. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka poprzez nierozpoznanie i nieomówienie w uzasadnieniu rozstrzygnięcia zarzutów podniesionych w osobistej apelacji oskarżonego oraz apelacji drugiego obrońcy tego oskarżonego, a w konsekwencji pozbawienie oskarżonego prawa do obrony, prawa do rozpoznania sprawy w dwuinstancyjnym postępowaniu i prawa do uczciwego procesu. Postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2017 r. Sąd Najwyższy, na podstawie art. 449a k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., zwrócił akta tej sprawy sądowi odwoławczemu w celu uzupełnienia uzasadnienia wyroku w zakresie odnoszącym się do zarzutów apelacji jednego z obrońców i osobistej apelacji oskarżonego. Po doręczeniu uzupełnionego uzasadnienia skazanemu, jego obrońcy oraz prokuratorowi, obrońca skazanego, zdaniem Sądu Najwyższego, uzyskiwał prawo uzupełnienia kasacji. Obrońca skazanego nie skorzystał z tej możliwości, wobec czego Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 21 września 2017 r. oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną. Sąd Najwyższy uznał za dopuszczalne odpowiednie stosowanie art. 455a k.p.k. w postępowaniu kasacyjnym. Stwierdził też, że nie podziela stanowiska wyrażonego w sprawach II KK 222/16 oraz III KK 395/16 co do

niedopuszczalności stosowania art. 449a § 1 k.p.k. w celu uzupełnienia uzasadnienia wyroku polegającego w istocie na jego poprawieniu. Zdaniem Sądu Najwyższego zastosowany w omawianej sprawie tryb i sposób usunięcia uchybienia w zakresie sporządzenia uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, nie uszczupla uprawnień procesowych obrońcy, wynikających z realizacji prawa do wniesienia kasacji, bowiem „w kasacji należy ›zwalczać‹ określone stanowisko, pogląd sądu odwoławczego, a nie wykazywać w niej, że odnośnie apelacji strony, czy konkretnego zarzutu apelacyjnego, brak jest sformułowanej oceny w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego zaskarżonego kasacją.” Zdaniem Sądu Najwyższego, przyjęty w tej sprawie sposób procedowania pozwala uniknąć pojawienia się sytuacji o jakiej mowa w uzasadnieniu referowanego wcześniej postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2017 r. (III KK 395/16), tzn. zagrożenia dla gwarancji stron procesowych polegającego na tym, że zarzuty podniesione przez stronę z intencją, by ocenił je i odniósł się do nich sąd kasacyjny, są usuwane przez sąd, któremu wytknięto błędy, niejako „we własnym zakresie”, niwecząc tym samym możliwość uznania środka odwoławczego za zasadny. Orzekając w omawianej sprawie Sąd Najwyższy przyjął, że po uzupełnieniu uzasadnienia w trybie art. 449a § 1 k.p.k. powinno być ono doręczane obrońcy, co otwiera mu termin na uzupełnienie kasacji. Pogląd ten nie został szerzej uzasadniony.

W tej grupie orzeczeń przeważają argumenty odwołujące się do funkcji uzasadnienia wyroku oraz woli ustawodawcy. Pierwszy z tych argumentów jest podnoszony głównie w orzeczeniach odnoszących się do odpowiedniego stosowania art. 449a § 1 k.p.k. w postępowaniu kasacyjnym. Podkreśla się, że kasację wnosi się od określonego orzeczenia, a nie jego uzasadnienia. Toteż wadliwość uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, chociaż utrudnia przeprowadzenie kontroli kasacyjnej, to jednak jej nie uniemożliwia. Sąd Najwyższy jako sąd kasacyjny nie działa bowiem tylko w oparciu o treść uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego. Skarżący ma „zwalczać” w kasacji określone stanowisko sądu odwoławczego, a nie wykazywać, że „odnośnie apelacji strony, czy konkretnego zarzutu apelacyjnego, brak jest sformułowania oceny w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego” (postanowienie w sprawie IV KK 130/17).

Drugi z argumentów jest szczególnie wyeksponowany w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2017 r. (V KK 465/17), w którym przedstawiono ewolucję art. 449a § 1 k.p.k. i uznano, że „o ile pierwotna treść tego przepisu, ustalona ustawą z dnia 27 września 2013 r., jedynie poszerzała możliwość zwrotu akt w celu sporządzenie uzasadnienia wyroku w niezbędnym zakresie w sprawach, gdzie wydano wyrok w tzw. trybach konsensualnych, to już zmiana dokonana nowelą lutową z 2015 r. w formule stylistycznej nie zawiera takich ograniczeń.” Zdaniem Sądu Najwyższego „przepis art. 449a § 1 k.p.k. w brzmieniu nadanym nowelą lutową, jak i nowelą z dnia 11 marca 2016 r., nie dotyczy tylko tych uzasadnień, które zostały sporządzone w ograniczonym zakresie (art. 423 § 1a k.p.k. i art. 424 § 3 k.p.k.). Wyraźna zmiana redakcyjna w jego treści nie może zostać pominięta jako *non existens*. Wskazuje ona przecież, że sąd odwoławczy może zwrócić sprawę sądowi pierwszej instancji w celu uzupełnienia uzasadnienia zaskarżonego wyroku, o ile uzna, iż jest to niezbędne dla prawidłowego wyrokowania w tej sprawie; nie ograniczono rodzaju spraw przez pryzmat podstaw do sporządzenia uzasadnienia.” W dalszej części postanowienia Sąd Najwyższy przywołał obszerny fragment uzasadnienia druku sejmowego 2393 rządowego projektu nowelizacji marcowej i stwierdził, że nie wynika z niego wola ograniczenia stosowania tego przepisu tylko do „uzasadnień ograniczonych zakresem złożonego wniosku lub uzasadnień wyroków wydanych w trybach konsensualnych”. Mając zatem na względzie stylistykę tego przepisu, kontekst systemowy w jakim ten przepis obowiązuje, w szczególności art. 455a k.p.k., oraz cel tej regulacji, Sąd Najwyższy stwierdził, że „możliwość zwrotu sprawy w trybie art. 449a § 1 k.p.k. dotyczy każdej sprawy; nie nawiązano bowiem, tak jak w poprzednich wersjach tego przepisu, do tych regulacji, które umożliwiały sporządzenie ograniczonego uzasadnienia.” Odnosząc się do poglądów doktryny opowiadających się za odmienną wykładnią art. 449a § 1 k.p.k. Sąd Najwyższy stwierdził, że są to raczej postulaty, które, chociaż słuszne, to jednak nie znajdują odzwierciedlenia w aktualnej treści art. 449a k.p.k. Jednocześnie Sąd Najwyższy dostrzegł zagrożenie dla rzetelności postępowania odwoławczego wynikające z przyjętej wykładni art. 449a § 1 k.p.k. Uznał jednak, że nawet posłużenie się wykładnią „prokonstytucyjną”, przy jednoznacznych rezultatach wykładni językowej

i systemowej, nie pozwala na nadanie temu przepisowi innej treści normatywnej niż on posiada. Dostrzegając antygwarancyjne skutki szerokiej wykładni art. 449a § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy zaproponował jednocześnie sposób na ich złagodzenie, wskazując na możliwość wniesienia apelacji od uzupełnionego uzasadnienia (art. 449a § 2 k.p.k.) jako środka o charakterze gwarancyjnym. Stwierdził mianowicie: „odpowiednie stosowanie przepisu o zaskarżeniu uzasadnienia (art. 449a § 2 k.p.k. [...]) powinno bowiem polegać na stosowaniu przepisów o zaskarżeniu apelacją uzasadnienia wyroku z uwzględnieniem rzeczywistej treści takiego »uzupełnionego« uzasadnienia, a więc z dostosowaniem tej apelacji do powstałego układu procesowego. Jeżeli bowiem uzasadnienie uzupełnione dotyczy kwestii istotnie wpływających na sposób rozstrzygnięcia zarzutów apelacji od wyroku, to i apelacja od takiego uzasadnienia tej strony, która zaskarżyła wyrok w określonym zakresie, winna mieć szersze podstawy niż »klasyczna« apelacja od uzasadnienia”.

Pogląd dopuszczający odpowiednie zastosowanie procedury z art. 449a § 1 k.p.k. w celu uzyskania poprawionego, bardziej precyzyjnego uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, jest wyrażany przez Sąd Najwyższy w powiązaniu ze stanowiskiem o dopuszczalności odpowiedniego stosowania art. 455a k.p.k. w postępowaniu kasacyjnym (por.: postanowienie Sądu Najwyższego w sprawie IV KK 130/17; postanowienie Sądu Najwyższego w sprawie V KK 465/17). Trzeba jednak zauważyć, że w kilku orzeczeniach Sąd Najwyższy jednoznacznie wykluczył dopuszczalność odpowiedniego stosowania art. 455a k.p.k. w postępowaniu kasacyjnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2015 r., II KK 178/15, OSNKW 2016, nr 2, poz. 12; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2015 r., II KK 208/15, Lex nr 1941890; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2017 r., II KK 17/17, Lex nr 2281246).

W przypadku odpowiedniego stosowania przepisu art. 449a k.p.k. w postępowaniu kasacyjnym, Sąd Najwyższy uznał, że doręczenie stronie uzupełnionego uzasadnienia otwiera dla tej strony termin do uzupełnienia kasacji (por.: postanowienie w sprawie IV KK 130/17; uzasadnienie zdania odrębnego SSN Wiesława Kozielowicza złożonego do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2017 r., IV KK 11/17). Sąd Najwyższy powołał się w tym względzie na postanowienie z dnia 3 października 2008 r. (III KK 135/08, niepublikowane).

Należy jednak zauważyć, że w sprawie III KK 135/08 uzupełnienie uzasadnienia polegało na sporządzeniu go w całości w odniesieniu do jednego z dwójki skazanych, a nie na poprawieniu uzasadnienia już sporządzonego. W tej sprawie, z powodu przeoczenia wniosku obrońcy, pierwotne uzasadnienie dotyczyło jedynie jednego ze skazanych. Wobec zaistniałej sytuacji w postępowaniu okołokasacyjnym prezes sądu odwoławczego, po uzupełnieniu uzasadnienia o motywy wyroku w części dotyczącej drugiego ze skazanych, zarządził jego doręczenie obrońcy wraz z pouczeniem o prawie i terminie do uzupełnienia kasacji. W tym samym postanowieniu Sąd Najwyższy podkreślił, że „skutki procesowe uchybienia polegającego na niesporządzeniu uzasadnienia wyroku w sprawie złożonej podmiotowo (w części dotyczącej określonego oskarżonego), w warunkach stosowania art. 423 § 1a k.p.k. lub art. 457 § 2 k.p.k. mają charakter odmienny od skutków uchybienia polegającego na sporządzeniu uzasadnienia w sposób niezgodny z wymaganiami określonymi w przepisach postępowania karnego. W tym ostatnim wypadku, ani Sąd *a quo*, ani prezes sądu, nie dysponują – co oczywiste – żadną możliwością uzupełnienia uzasadnienia czy usunięcia jego wad, a o zasadności zarzutów apelacji czy kasacji decyduje sąd właściwy do merytorycznego rozpoznania środka zaskarżenia. Inaczej w wypadku niesporządzenia uzasadnienia w całym zakresie dotyczącym jednego z oskarżonych, który złożył wniosek o sporządzenie uzasadnienia.” Trzeba zaznaczyć, że pogląd ten został wypowiedziany przed zmianą treści art. 449a k.p.k. wprowadzoną nowelą wrześniową. Także w innych orzeczeniach wydanych na tle wówczas obowiązującego stanu prawnego Sąd Najwyższy dopuszczał odpowiednie stosowanie art. 449a k.p.k. w celu uzupełnienia uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego o motywy dotyczące jednego ze skazanych, w stosunku do którego takich motywów nie zawierało pierwotne uzasadnienie. Aprobował też stanowisko o potrzebie umożliwienia skazanemu uzupełnienia kasacji po doręczeniu uzupełnionego uzasadnienia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2008 r., III KK 278/07, Lex nr 402324; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2012 r., III KK 261/11, Lex nr 1163198).

W orzecznictwie sądów powszechnych zdaje się przeważać pogląd o dopuszczalności stosowania art. 449a § 1 k.p.k. w celu poprawienia uzasadnienia

wyroku. W analizowanych orzeczeniach najczęściej stosowano ten tryb w celu uzupełnienia sporządzonego już uzasadnienia o dodatkowe argumenty dotyczące przyjętej podstawy prawnej skazania lub doprecyzowania podstawy dowodowej wyroku [por. np.: wyrok Sądu Rejonowego w Gryficach z dnia 17 lutego 2015 r., II K 690/14; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 20 listopada 2017 r., II AKa 60/17, (miejsce publikacji obu orzeczeń: portal orzeczeń sądów powszechnych)]. Sądy powszechne dostrzegają antygwarancyjny skutek stosowania art. 449a § 1 k.p.k., jednak wskazują, że jego obecne, jednoznaczne brzmienie nie pozwala na inną wykładnię. Taki pogląd został wyrażony przez Sąd Okręgowy w Świdnicy. Sąd ten odnotował, że przyjęcie szerokiej interpretacji art. 449a § 1 k.p.k. budzi zastrzeżenia co do antygwarancyjnego dla stron charakteru tego przepisu „poprzez możliwe naruszenie standardu dwuinstancyjności postępowania sądowego w aspekcie rzeczywistej i rzetelnej, a nie pozornej kontroli odwoławczej”. Jednocześnie jednak stwierdził, że „wykładnia funkcjonalna czy systemowa może mieć zastosowanie w wypadku wątpliwości interpretacyjnych literalnego brzmienia przepisu. Rozszerzający zaś kierunek jego zmiany prowadzi do wniosku, iż przedmiotem uzupełnienia uzasadnienia pozostawać mogą [...] wszystkie jego elementy wskazane w art. 424 k.p.k., zaś przedmiotem oceny sądu pozostaje stwierdzenie czy takie uzupełnienie stara się ›zniwelować‹ zarzuty apelacyjne nie dotyczące jakości uzasadnienia zaskarżonego wyroku (co oczywiście byłoby niedopuszczalne) czy też nie” (wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 23 listopada 2016 r., IV Ka 459/16, miejsce publikacji: portal orzeczeń sądów powszechnych). Z innych orzeczeń wynika, że sądy odwoławcze nie wyłączają możliwości zastosowania procedury przewidzianej w art. 449a § 1 k.p.k. w celu uzupełnienia uzasadnienia, na przykład o dokonanie oceny dowodu z zeznań świadka [por. wyrok Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 12 października 2015 r., VI Ka 422/15 (portal orzeczeń sądów powszechnych)].

W związku z tym, że wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały został złożony na podstawie art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. (Dz.U. z 2018 r., poz. 5 ze zm.) należało w pierwszym rzędzie rozważyć czy istotnie zachodzą przesłanki do podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały tzw. abstrakcyjnej.

Zgodnie z powołanym przepisem, w wypadku gdy w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego ujawnią się rozbieżności w wykładni prawa, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego może przedstawić wniosek o ich rozstrzygnięcie Sądowi Najwyższemu w składzie siedmiu sędziów lub innym odpowiednim składzie.

Pytania abstrakcyjne są środkami nadzoru judykacyjnego Sądu Najwyższego sprawowanego nad sądami powszechnymi i wojskowymi. Wyjaśnienie przepisów prawnych w tym trybie nie jest dokonywane w związku z konkretną sprawą, lecz *in abstracto* i ma głównie na celu ujednolicenie orzecznictwa, gdyż Sąd Najwyższy podejmuje wykładnię w tym trybie w związku z ujawnieniem się rozbieżności w orzecznictwie (por. R. Stefański, Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych, Kraków 2001, s. 145-146; S. Włodyka, Przesłanki dopuszczalności pytań prawnych do Sądu Najwyższego, „Nowe Prawo” 1971, Nr 2, s. 183-185).

Zaznaczyć należy, że zgodnie z utrwalonymi poglądami – zachowującymi swoją aktualność pomimo zmiany ustawy - podstawową przesłanką przedmiotową wniosku z art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym nie jest sama rozbieżność w orzecznictwie, a zwłaszcza rozbieżność wynikająca z odmiennego stosowania prawa, lecz rozbieżność wynikająca z odmiennej wykładni prawa. W konsekwencji, jednolita wykładnia prawa dokonywana przez sądy uniemożliwia skorzystanie z tej instytucji (postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2005 r., I KZP 33/04, R-OSN KW 2005, poz. 438; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2005 r., I KZP 24/05, OSN KW 2005, z. 10, poz. 89).

Przedstawiona przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego argumentacja nie uzasadnia przyjęcia tezy, że w orzecznictwie sądów powszechnych występują rozbieżności w wykładni prawa, skutkujące w praktyce sądowej odmiennymi stanowiskami w omawianej kwestii. W analizowanych orzeczeniach prezentowany był wyłącznie pogląd o dopuszczalności stosowania art. 449a § 1 k.p.k. w celu poprawienia uzasadnienia wyroku np. o dodatkowe argumenty dotyczące przyjętej podstawy prawnej skazania lub doprecyzowania podstawy dowodowej wyroku, ale też o dokonanie oceny dowodu z zeznań świadka. Jednakże analiza orzecznictwa

Sądu Najwyższego pozwala wysnuć wniosek, że w istocie mamy do czynienia z przedstawionym we wniosku problemem interpretacyjnym. W zakresie analizowanego zagadnienia, w orzecznictwie Sądu Najwyższego podnoszone są istotne argumenty na rzecz każdej z dwóch przedstawionych koncepcji. Jednakże nie usuwają one istniejących wątpliwości, lecz jedynie prowadzą do wniosku, że ich rozstrzygnięcie w ramach orzecznictwa kasacyjnego Sądu Najwyższego jest mało prawdopodobne. Naświetlone rozbieżności są doniosłe; wywołują bardzo istotne konsekwencje dla rzetelności postępowania odwoławczego, w szczególności dla możliwości skutecznego realizowania prawa dostępu do tego etapu postępowania; dotyczą kluczowych zagadnień postępowania apelacyjnego, tj. sposobu rozumienia zasady dwuinstancyjności i dewolutywności; nie wynikają przy tym jedynie z odmiennego stosowania prawa, lecz z jego odmiennej wykładni, w tym przede wszystkim systemowej i celowościowej, która w konsekwencji prowadziła do przeciwnych rozstrzygnięć. Pozwala to na podjęcie uchwały w trybie art. 83 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym.

Swoje stanowisko w sprawie wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego zajął Prokurator Prokuratury Krajowej, wnosząc o podjęcie następującej uchwały:

„Uprawnienie sądu odwoławczego do zwrotu akt sprawy sądowi pierwszej instancji w celu uzupełnienia uzasadnienia zaskarżonego wyroku, jeżeli jest to niezbędne dla prawidłowego wyrokowania w postępowaniu odwoławczym (art. 449a § 1 k.p.k.), może służyć zarówno uzupełnieniu uzasadnienia poza jego dotychczasowym zakresem podmiotowym i przedmiotowym jak i poprawieniu treści sporządzonego uzasadnienia”.

W ocenie Prokuratora Prokuratury Krajowej, za przyjęciem takiego poglądu przemawia przede wszystkim literalne brzmienie przepisu. Nie nakłada on bowiem żadnych ograniczeń natury prawnej w tej mierze. Wprost przeciwnie, nakazuje sądowi odwoławczemu szczegółowe wskazanie kwestii o jakie uzasadnienie winno być uzupełnione, nie wskazując przy tym żadnych ograniczeń. Zdaniem przedstawiającego stanowisko, taka interpretacja art. 449 a Kodeksu postępowania karnego jest zgodna z ewolucją przepisów dotyczących zarówno podstaw uchyłania orzeczeń ze względu na braki w uzasadnieniu, czego wyraźnym znakiem jest

obecna treść art. 455 a k.p.k. jak i dążenie do rozszerzenia uprawnień sądu odwoławczego do korekty wyroku bez potrzeby uchylania orzeczenia sądu I instancji. Wyrazem tego jest uchylenie paragrafu 1 przepisu art. 452 k.p.k. Konkludując, Prokurator stwierdza, że możliwość zwrotu sprawy przez sąd odwoławczy sądowi pierwszej instancji w celu uzupełnienia uzasadnienia w warunkach wskazanych w art. 449a § 1 k.p.k. nie powinna się ograniczać do sytuacji procesowych z art. 423 § 1a i art. 424 § 3 k.p.k. albowiem – bez jakiegokolwiek uszczerbku dla gwarancji procesowych stron – ani względy systemowe, ani funkcjonalne nie sprzeciwiają się stosowaniu instytucji zwrotu sprawy w celu uzupełnienia uzasadnienia, gdy jest to niezbędne dla wyrokowania przez sąd odwoławczy, w sytuacjach konieczności uzupełnienia luk w motywach pisemnych wyroku sądu pierwszej instancji, sprowadzających się do braku odniesienia do innych – niezwiązanych z podmiotowymi lub przedmiotowymi ograniczeniami zakresu zaskarżenia – zagadnień, istotnych dla rozstrzygnięcia odwoławczego. Zaproponowany sposób interpretacji przepisu art. 449a § 1 k.p.k., w ocenie Prokuratora, odpowiada niekwestionowanemu celowi jego wprowadzenia do porządku prawnego – usprawnieniu postępowań odwoławczych, bez jakiegokolwiek, negatywnego wpływu na zakres gwarancji stron w nich uczestniczących.

Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów zważył, co następuje.

Z aktualnego brzmienia przepisu art. 449a § 1 k.p.k. wynika, że: "Jeżeli jest to niezbędne dla prawidłowego wyrokowania w sprawie, sąd odwoławczy przed wydaniem orzeczenia może zwrócić akta sprawy sądowi pierwszej instancji w celu uzupełnienia uzasadnienia zaskarżonego wyroku, jednocześnie szczegółowo wskazując kwestie, o które należy uzupełnić uzasadnienie". Z kolei w przepisie § 2 wskazano, że: "Do uzupełnienia uzasadnienia stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące sporządzania, doręczania i zaskarzania uzasadnienia wyroku". Na wstępie przypomnieć trzeba, że treść § 1 wskazanego przepisu uległa zasadniczej modyfikacji od dnia 1 lipca 2015 r. Pierwotnie, w ustawie z dnia 27 września 2013 r. (Dz. U. z 2013 r. poz. 1247 ze zm.), przepis ten miał następujące brzmienie: "W wypadkach określonych w art. 423 § 1a i art. 424 § 3 przed wydaniem orzeczenia sąd odwoławczy może zwrócić sprawę sądowi pierwszej instancji w celu

sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego wyroku w niezbędnym zakresie, jeżeli ma to zapewnić prawidłowe wyrokowanie w sprawie". Nowelizacja z 2013 r. poszerzała zatem jedynie możliwości zwrócenia sprawy w celu sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego wyroku na tzw. tryby konsensualne (nowy przepis art. 424 § 3 k.p.k.). W okresie *vacatio legis* ustawy z dnia 27 września 2013 r. - ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 396 - por. art. 12; dalej - nowela lutowa) dokonano zmiany przepisu art. 449a k.p.k. w zakresie § 1 oraz dodano § 2, w obecnym brzmieniu. Na skutek tej zmiany przepis § 1 - od dnia 1 lipca 2015 r. - miał brzmienie: "Jeżeli ma to zapewnić prawidłowe wyrokowanie w sprawie, sąd odwoławczy przed wydaniem orzeczenia może zwrócić akta sprawy sądowi pierwszej instancji w celu uzupełnienia uzasadnienia zaskarżonego wyroku w niezbędnym zakresie, jednocześnie szczegółowo wskazując zakres uzupełnienia i kwestie, o które należy uzupełnić uzasadnienie." Obecna treść § 1 ustalona została natomiast ustawą z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy- Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r. poz. 437 ze zm.).

Na tle stanu prawnego przed dniem 1 lipca 2015 r., kiedy to przepis art. 449a k.p.k. umożliwiał zwrot sprawy sądowi pierwszej instancji w celu uzupełnienia uzasadnienia tylko w wypadku określonym w art. 423 § 1a k.p.k., wskazywano, że tryb ten nie może służyć zwracaniu uzasadnienia w celu skłonienia sądu pierwszej instancji do pełniejszego uzasadnienia, czy też uzasadnienia, które spełniałoby wymogi art. 424 k.p.k. (P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II, Warszawa 2007, s. 751; T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I, Warszawa 2014, s. 1537; postanowienie SN z dnia 28 lutego 2008 r., III KK 278/07, LEX nr 402324). Jeżeli zatem, w sprawie nie stosowano art. 423 § 1a k.p.k., to przepis art. 449a § 1 k.p.k. nie dawał podstawy do zwrotu akt, zaś w przypadku, gdyby uzasadnienie wyroku uniemożliwiało dokonanie kontroli zaskarżonego wyroku, to możliwe było jedynie uchylenie wyroku z powodu obrazy art. 424 k.p.k. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks..., t. II, 2007, s. 751). O ile zatem pierwotna treść art. 449a § 1 k.p.k., ustalona ustawą z dnia 27 września 2013 r., jedynie poszerzała możliwość zwrotu akt w celu

sporządzenia uzasadnienia wyroku w niezbędnym zakresie w sprawach, gdzie wydano wyrok w tzw. trybach konsensualnych, to już zmiana dokonana nowelą lutową z 2015 r. w formule stylistycznej nie zawiera takich ograniczeń.

Zmiana treści tego przepisu dokonana nowelizacją z 2016 r. nie rozstrzygnęła podnoszonych wcześniej wątpliwości interpretacyjnych. Wręcz przeciwnie – jeszcze je pogłębiła przez usunięcie z treści art. 449a § 1 k.p.k. zwrotów odnoszących się do „zakresu” uzupełnienia uzasadnienia, co mogło dotychczas sugerować, że chodzi tylko o uzupełnienie uzasadnienia w zakresie przedmiotowym lub podmiotowym. Wprowadzone w to miejsce sformułowanie „szczegółowo wskazując kwestie, o które należy uzupełnić uzasadnienie”, może sugerować, że przedmiotem uzupełnienia jest nie tylko kwestia związana z zakresem uzasadnienia (przedmiotowym lub podmiotowym), lecz także kwestia braku określonych rozważań lub zbyt zwięzły ich charakter, co wymaga skorygowania przez poprawienie uzasadnienia we wskazanej kwestii (por. D. Świecki, Komentarz aktualizowany do art. 449a Kodeksu postępowania karnego, Lex/el. 2018, stan prawny na 1 stycznia 2018 r., teza 2.).

Naświetlone powyżej zmiany skłoniły Sąd Najwyższy do wyrażenia jednoznacznego poglądu, że przepis ten dotyczy nie tylko tych uzasadnień, które zostały sporządzone w ograniczonym zakresie (art. 423 § 1a k.p.k. i art. 424 § 3 k.p.k.). Dla tego stanowiska reprezentatywne jest w szczególności przywołane już orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2017 r., sygn. akt V KK 465/17, w którym Sąd Najwyższy uzasadnił – rezultatami wykładni językowej, wskazując jednocześnie na kontekst systemowy (art. 455a k.p.k.) oraz cel regulacji (uzasadnienie rządowego projektu) – szeroką wykładnię art. 449a § 1 k.p.k. W orzeczeniu tym wskazano... „Wyraźna zmiana redakcyjna w jego treści nie może zostać pominięta jako *non existens*. Wskazuje ona przecież, że sąd odwoławczy może zwrócić sprawę sądowi pierwszej instancji w celu uzupełnienia uzasadnienia zaskarżonego wyroku, o ile uzna, iż jest to niezbędne dla prawidłowego wyrokowania w tej sprawie; nie ograniczono rodzaju spraw przez pryzmat podstaw do sporządzenia uzasadnienia. Dostrzec trzeba także, że w noweli lutowej, oprócz zmiany w treści art. 449a k.p.k., dokonano także innych zmian w Kodeksie postępowania karnego, a jedną z tych zmian było dodanie nowego przepisu art.

455a (art. 5 pkt 34 noweli lutowej), który wyłącza możliwość uchylenia wyroku z tego powodu, iż jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 k.p.k.". Na tę okoliczność, w ocenie Sądu Najwyższego, wskazuje także uzasadnienie rządowego projektu ustawy, gdzie wyraźnie podano, że:

"W celu przyspieszenia postępowania karnego i ograniczenia sytuacji, w których bez koniecznej potrzeby wyroki sądów pierwszej instancji są uchylane do ponownego rozpoznania, projektodawca w art. 455a k.p.k. wyłączył możliwość uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 k.p.k. Jeżeli zatem sąd odwoławczy dojdzie do wniosku, że zaskarżony wyrok należy uchylić, będzie obowiązany ustalić i wskazać konkretną względną lub bezwzględną przyczynę odwoławczą. Pomocne w dokonaniu prawidłowych ustaleń w tym zakresie będzie umożliwienie sądowi drugiej instancji w myśl art. 449a § 2 k.p.k. przed wydaniem orzeczenia zwrócenia sprawy sądowi pierwszej instancji w celu uzupełnienia uzasadnienia zaskarżonego wyroku w niezbędnym zakresie, jeżeli ma to zapewnić prawidłowe wyrokowanie w sprawie. Zwracając sprawę, sąd odwoławczy jest obowiązany do szczegółowego wskazania zakresu uzupełnienia i kwestii, o które należy uzupełnić uzasadnienie. W ocenie projektodawcy takie rozwiązanie normatywne z jednej strony umożliwi sądowi drugiej instancji oparcie się na pełnych i wyczerpujących motywach pisemnych wyroku, zapobiegnie wydawaniu bez potrzeby orzeczeń kasatoryjnych, a sądom pierwszej instancji pozwoli na skoncentrowanie się przy sporządzaniu uzasadnienia na zagadnieniach węzłowych, mających najistotniejsze znaczenie dla rozstrzygnięcia." (druk sejmowy 2393). Ustawodawca zatem, w ocenie Sądu Najwyższego, nie wyraził woli ograniczenia możliwości zwrotu sprawy w celu uzupełnienia uzasadnienia zaskarżonego wyroku do sytuacji określonych w art. 423 § 1 a i art. 424 § 3 k.p.k. W tym ujęciu... „przepis art. 449a § 1 k.p.k. będzie dotyczył także tych uzasadnień wyroków, które sporządzono w całości, bez jakichkolwiek ograniczeń wynikających z wniosków ograniczonych podmiotowo lub przedmiotowo, ale są one (uzasadnienia) na tyle związane (art. 424 § 1 k.p.k. w brzmieniu od dnia 1 lipca 2015 r.), że dla prawidłowego wyrokowania w sprawie konieczne jest jego uzupełnienie. Może także chodzić o te elementy, które są warunkiem do rozpoznania sprawy w szerszych granicach podmiotowych i

przedmiotowych (art. 435), czy też okoliczności, uchybienia, które winny być uwzględniane poza granicami apelacji”.

Za uznaniem samoistnego charakteru art. 449a § 1 k.p.k., przy odpowiednim stosowaniu tego przepisu w postępowaniu kasacyjnym, opowiada się także W. Kozielewicz. Autor ten przywołuje kolejne argumenty na rzecz szerokiej wykładni omawianego przepisu, wskazując:... „Stosując w postępowaniu kasacyjnym unormowania art. 449a k.p.k. i art. 455 a k.p.k., Sąd Najwyższy będzie mógł zwrócić akta sprawy sądowi, którego orzeczenie zostało zaskarżone kasacją, w celu uzupełnienia uzasadnienia zaskarżonego wyroku w zakresie niezbędnym dla prawidłowego rozpoznania zarzutów kasacji. Przecież strona w kasacji ma »zwalczać« określone stanowisko zajęte przez sąd, a nie fakt braku argumentacji w uzasadnieniu orzeczenia zaskarżonego kasacją. Ponadto wskazać należy, że ustawa z 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym uprawnia ten Sąd do zażądania sporządzenia uzasadnienia, jeżeli nie zawiera go zaskarżone orzeczenie, w sytuacji, gdy np. takie uzasadnienie pozwoli na ocenę zarzutu zawartego w środku odwoławczym (por. art. 63 ustawy o Sądzie Najwyższym)” (W. Kozielewicz, O kasacji po 1 lipca 2015 r., w: Postępowanie odwoławcze, kasacyjne i wznowieniowe w nowym modelu procesu karnego, Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Materiały Naukowe, tom II, Warszawa 2015, s. 54).

Taką wykładnię dopuszczają też S. Steinborn i M. Fingas, jednakże bez wskazania szerszej argumentacji. Autorzy stwierdzają jedynie: „Powodem takiego kroku (zwrotu akt sprawy) mogą bowiem być zarówno braki sporządzonego uzasadnienia i wówczas zwrócenie akt służyć będzie uzupełnieniu uzasadnienia w ramach, w jakich ono pierwotnie zostało sporządzone, jak również potrzeba poszerzenia zakresu uzasadnienia (...)” (M. Fingas, S. Steinborn, Granice rozpoznania sprawy w instancji odwoławczej w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego z dnia 27 września 2013 r. i 20 lutego 2015 r. (w:), P. Wiliński (red.), Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym po 1 lipca 2015 r., Warszawa 2015, s. 480).

Z powyższego wynika, że szeroką wykładnię art. 449a § 1 k.p.k. uzasadnia się przede wszystkim rezultatami wykładni językowej, wskazując jednocześnie na

kontekst systemowy, w jakim on funkcjonuje (dodany art. 455a k.p.k.), oraz cel regulacji wyrażony w uzasadnieniu rządowego projektu noweli marcowej.

Dominującym poglądem, wyrażanym zarówno przez zwolenników uznania samoistnego charakteru omawianego unormowania, jak i tych, którzy opowiadają się za jego szerokim ujęciem, jest założenie, że wykładnia językowa art. 449a § 1 k.p.k. nie budzi wątpliwości. I tak, D. Świecki wskazuje, że za przyjęciem możliwości uzupełnienia uzasadnienia z powodu jego braków w warstwie merytorycznej przemawia właśnie wykładnia językowa. W ocenie Autora, w art. 449a § 1 k.p.k. zwrot „wskazując kwestie które należy uzupełnić” – *lege non distinguente* – należy odnieść do każdej kwestii (D. Świecki, Postępowanie odwoławcze w sprawach karnych. Komentarz i orzecznictwo, Warszawa 2018, s. 320). Podkreśla się także, że wyraźna zmiana redakcyjna w jego treści nie może zostać pominięta jako *non existens*. Wskazuje ona przecież, że sąd odwoławczy może zwrócić sprawę sądowi pierwszej instancji w celu uzupełnienia uzasadnienia zaskarżonego wyroku, o ile uzna, że jest to niezbędne dla prawidłowego wyrokowania w tej sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2017 r., sygn. akt V KK 465/17; por. także D. Gruszecka, Zmiany standardu uzasadnienia wyroku w kontekście kontradiktoryjności procesu karnego i realizacji prawa do obrony, Palestra 2015, nr 7-8, s. 241).

Tymczasem, odwołując się do argumentów natury językowej nie sposób pominąć, że w przepisie art. 449a § 1 k.p.k. mowa jest o „uzupełnieniu”, nie zaś o „poprawieniu” czy „skorygowaniu”, uzasadnienia wyroku. Zwrot „uzupełnić” oznacza w istocie „uczynić zupełnym, kompletnym, dodając to, czego brakuje” (por. Słownik języka polskiego pod red. naukową prof. M. Szymczaka, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1999 oraz Uniwersalny słownik języka polskiego pod red. prof. S. Dubisza, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2003.). W literaturze, jeszcze przed zmianami w treści art. 449a § 1 k.p.k., dokonanymi nowelą marcową z 2016 r., wskazywano w związku z tym, że rezygnację z wymienienia art. 423§ 1a i art. 424 § 3 k.p.k., do którego doszło w noweli lutowej z 2015 r., należy tłumaczyć nie tym, że ustawodawca dopuszcza zwrot sprawy w celu uzupełnienia uzasadnienia zaskarżonego wyroku w każdym wypadku, gdy sąd odwoławczy uzna dotychczasowe motywy pisemne za niepełne lub niesatysfakcjonujące (w

szczegółności nieodpowiadające standardowi określone w art. 424 § 1 i 2 k.p.k.), ale jedynie tym, iż odwołanie się do ścisłego katalogu utrudniałoby zarówno stosowanie tego rozwiązania na zasadzie analogii w tych nielicznych przypadkach, gdy jest to konieczne, jak i jego odpowiednie stosowanie w postępowaniu kasacyjnym wówczas, gdy nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia objęty jest wyrok sądu odwoławczego, do którego pisemne uzasadnienie nie zostało sporządzone w pełnym zakresie (tak, P. Wiliński, S. Zabłocki, Uzupełnienie uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji w procesie karnym, Przegląd Sądowy 2015, nr 11-12, s. 53). Powyższe wskazuje, że wykładnia językowa 449a § 1 k.p.k. nie jest tak jednoznaczna, jak podnosi się w literaturze i orzecznictwie.

Przyjętego tu stanowiska o niejednoznaczności literalnego brzmienia art. 449a § 1 k.p.k. nie zmienia argument odwołujący się do celu omawianej regulacji wyrażony w przywołanym wyżej uzasadnieniu rządowego projektu noweli marcowej, skoro w omawianym przepisie w dalszym ciągu jest mowa o „uzupełnieniu”, nie zaś o „poprawieniu” czy „skorygowaniu” uzasadnienia wyroku.

Problem zakresu i sposobu stosowania przez sądy odwoławcze dyspozycji art. 449a § 1 k.p.k. dotyka w głównej mierze kwestii gwarancji procesowych przysługujących stronie w toku postępowania karnego. Słusznie wskazano we wniosku prokuratora, że w realiach przyjętego w polskim porządku prawnym postępowania dwuinstancyjnego, ich zapewnieniu służą regulacje Kodeksu postępowania karnego gwarantujące stronom realizację zasady skargowości i bezwzględnej dewolutywności postępowania odwoławczego oraz, zastrzeżonej dla instancji odwoławczej, funkcji kontroli zewnętrznej zaskarżanych wyroków. Za systemowo i funkcjonalnie uzasadnione zatem uznawać należy stosowanie przepisów proceduralnych w taki sposób, by w zakresie przysługujących stronom uprawnień nie mogły doznać one uszczerbku. W razie wątpliwości, czy określona jednostka redakcyjna k.p.k. odpowiada kryteriom gwarancyjnym, powinnością organów wymiaru sprawiedliwości staje się poddanie jej zabiegom interpretacyjnym zmierzającym do zdekodowania jej treści w kierunku zgodnym z przyjętym modelem postępowania oraz jego celami.

Powyższe względy, niezależnie od przyjętego stanowiska co do literalnej wykładni art. 449a § 1 k.p.k. czynią koniecznym odwołanie się do dyrektyw

systemowych i funkcjonalnych. Celowym w tym miejscu będzie przytoczenie w szerszym zakresie stanowiska przedstawionego przez D. Świeckiego. Autor ten wskazuje... „że wykładnia funkcjonalna art. 449a § 1 prowadzi do wniosku, że celem tego przepisu jest wprowadzenie możliwości rozszerzenia zakresu przedmiotowego lub podmiotowego pisemnego uzasadnienia, gdy zostało ono ograniczone w sposób zgodny z ustawą. Chodzi tu o zapewnienie sądowi odwoławczemu warunków do prawidłowego orzekania, gdy zachodzi konieczność wyjścia poza zakres przedmiotowy lub podmiotowy zaskarżenia. Oznacza to, że art. 449a § 1 nie dotyczy sytuacji, gdy uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji nie spełnia wymogów określonych w art. 424 § 1 i 2, np. występuje brak oceny dowodu lub ocena jest zbyt »zwięzła«. Przepis ten nie służy więc do korygowania nieprawidłowości lub braków pisemnego uzasadnienia sądu pierwszej instancji. Przyjęcie takiej możliwości pozbawiłoby skarżącego prawa do kontroli instancyjnej, której jednym z wymogów jest rzetelność procedury odwoławczej. Zawsze bowiem sąd odwoławczy mógłby zneutralizować zarzuty odwoławcze, zlecając sądowi pierwszej instancji uzupełnienie uzasadnienia pod tym kątem. W takiej sytuacji kontrola odwoławcza zaskarżonego orzeczenia byłaby pozorna. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się, że z konstytucyjnej zasady co najmniej dwuinstancyjnego postępowania sądowego (art. 176 ust. 1 Konstytucji RP) wynika konieczność spełnienia trzech warunków:

1) zapewnienia dostępu do drugiej instancji, co oznacza przyznanie stronom środka zaskarżenia;

2) powierzenia rozpoznania sprawy drugiej instancji sądowej wyższego szczebla;

3) odpowiedniego ukształtowania procedury przed sądem drugiej instancji, tak aby sąd ten mógł zbadać sprawę i wydać merytoryczne rozstrzygnięcie (por. wyroki TK: z 13.07.2009 r., SK 46/08, OTK-A 2009/7, poz. 109; z 31.03.2009 r., SK 19/08, OTK-A 2009/3, poz. 29; z 16.11.1999 r., SK 11/99, OTK-A 1999/7, poz. 158; z 12.06.2002 r., P 13/01, OTK-A 2002/4, poz. 42).

Przyjęcie szerokiej wykładni art. 449a § 1 powodowałoby naruszenie standardu dwuinstancyjności postępowania sądowego w aspekcie proceduralnej gwarancji rzetelnego przebiegu kontroli odwoławczej przed sądem drugiej instancji.

Zauważyć bowiem należy, że z treści art. 449a § 2 *in fine* wynika, że ustawodawca nie przewiduje ponownego zaskarżenia wyroku z uwagi na uzupełnienie uzasadnienia ani też możliwości uzupełnienia zarzutów wniesionej apelacji. Można bowiem zaskarżyć tylko samą treść uzupełnionego uzasadnienia, a nie w związku z tym uzasadnieniem także wyrok.

(...) W przypadku sporządzenia uzasadnienia niespełniającego wymogów art. 424 § 1 i 2 sąd odwoławczy powinien skontrolować wyrok pod kątem prawidłowości wydanego rozstrzygnięcia, a nie samego uzasadnienia, a ponadto z powodu jego wadliwości nie może uchylić zaskarżonego wyroku i przekazać sprawy do ponownego rozpoznania (art. 455a). Wadliwość uzasadnienia wyroku zaskarżonego apelacją nigdy nie może mieć wpływu na treść zapadłego wcześniej rozstrzygnięcia, gdyż dokument procesowy, jakim jest uzasadnienie, jest sporządzany po wydaniu wyroku.

(...) Z komentowanego § 1 (art. 449a k.p.k.) wynika, że uzupełnienie przez sąd pierwszej instancji uzasadnienia wyroku powinno nastąpić w zakresie odnoszącym się do »szczegółowo wskazanych kwestii«. Sformułowanie to oznacza, że sąd ten nie sporządza nowego uzasadnienia, lecz uzupełnia dotychczasowe w odniesieniu do przedmiotowych lub podmiotowych rozstrzygnięć, co do których z uwagi na brak wniosku nie zostało ono napisane” (D. Świecki, Komentarz aktualizowany do art. 449a Kodeksu postępowania karnego, Lex/el. 2018, stan prawny na 1 stycznia 2018 r., teza 3.).

Warto przytoczyć również w szerszym zakresie stanowisko P. Wilińskiego i S. Zabłockiego. Wprawdzie pogląd ten wyrażony został jeszcze przed zmianami w treści art. 449a dokonanymi nowelizacją z 2016 r. , niemniej pozostaje aktualny. Autorzy trafnie zauważają: „Pogląd, iż w brzmieniu nadanym art. 449a k.p.k. w noweli wrześniowej z 2013 r. stanowi on regulację samoistną, niepowiązaną z treścią przepisów art. 422 § 2, art. 423 § 1a i art. 424 § 3 k.p.k., pomija uwarunkowania funkcjonalne i pozostaje w sprzeczności z istotą postępowania apelacyjnego, a nadto ma charakter antygwarancyjny. Po pierwsze, postępowanie apelacyjne jest formą postępowania kontrolnego, w toku którego to sąd odwoławczy, a nie sąd, który wydał zaskarżony wyrok, powołany jest do ewentualnej korektury błędów, którymi obarczone jest orzeczenie sądu a quo. W

tym wyraża się istota postępowania przed sądem drugiej instancji w ramach procesowej dwuinstancyjności. Uprawnienia sądu odwoławczego określone mogą być w różny sposób, podobnie jak zakres jego rozstrzygnięć. Mogą się sprowadzać albo wyłącznie do kontroli prawidłowości zaskarżonego wyroku (jak w modelu rewizyjno-kasacyjnym) albo też obejmują możliwość dokonania korekt w razie stwierdzenia wad rozstrzygnięcia (jak w modelu apelacyjnym). Mogą stanowić też rozmaite hybrydowe połączenie tych modeli. W każdym jednak przypadku sąd pierwszej instancji jako organ, którego rozstrzygnięcie poddane jest weryfikacji, pozbawiony jest bezpośredniej jak też pośredniej możliwości korygowania popełnionych w wyroku błędów. Niedopuszczalne wydaje się zatem takie interpretowanie obowiązujących przepisów, które musiałoby prowadzić do zanegowania podstawowej cechy postępowania apelacyjnego. Zaprzeczają one bowiem istocie i celowi postępowania apelacyjnego.

Zaakceptowanie poglądu o samoistnym charakterze instytucji uzupełnienia uzasadnienia wyroku burzyłoby także gwarancje strony, która podnosi określone zarzuty z intencją, aby ocenił je i odniósł się do nich sąd *ad quem*, a nie w tym celu, aby sąd, któremu wytknięto błędy, usuwał je, niwecząc tym samym możliwość uznania środka odwoławczego za zasadny. Przy podzieleniu takiego zapatrywania prawidłowość zaskarżonego wyroku badana byłaby, w istocie, przez instancję odwoławczą nie na datę jego wydania, ale na datę wprowadzenia do niego dodatkowych korektur, wywołanych stanowiskiem strony zaprezentowanym w apelacji. Stanowiłoby to pogwałcenie także istoty zasady skargowości i bezwzględnej dewolutywności apelacji. To właśnie bezwzględna dewolutywność apelacji, jako środka odwoławczego, jest gwarancją, że wyrok sądu poddany będzie ocenie wyższej instancji, nie zaś modyfikowany przez sąd orzekający celem eliminacji zarzutów apelacyjnych. Jednocześnie dochodziłoby do złamania zasady skargowości, zgodnie z którą wniesiona apelacja - jako skarga etapowa - wyznacza zakres i kierunek kontroli organowi, do którego jest skierowana. Wszystkie te gwarancje nabierałyby charakteru fasadowego, sprzecznego z istotą samego postępowania apelacyjnego" (P. Wiliński, S. Zabłocki, Uzupełnienie uzasadnienia wyroku..., s. 52 - 53).

W literaturze eksponuje się antygwarancyjne skutki szerokiej wykładni art. 449a § 1 k.p.k., zwłaszcza w odniesieniu do apelacji, w której sformułowano zarzut pominięcia przez sąd pierwszej instancji jednego z ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów. W takiej sprawie, w razie zastosowania art. 449a § 1 k.p.k. w celu poprawienia uzasadnienia wyroku, zarzut apelacji staje się nieaktualny, przy czym trudno będzie ustalić, czy sąd pierwszej instancji wziął pod uwagę dany dowód, a pominął jedynie odzwierciedlenie tego faktu w uzasadnieniu wyroku, czy też rzeczywiście pominął dowód, a uzupełniając uzasadnienie uchybienie to zatuszował (tak: M. Laskowski, *Kasacja obrońcy i pełnomocnika po 1 lipca 2015 r.*, (w:) *Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym po 1 lipca 2015 r. Przewodnik po zmianach*, red. P. Wiliński, Warszawa 2015, s. 501; podobnie, w odniesieniu do odpowiedniego stosowania art. 449a k.p.k. w postępowaniu kasacyjnym: M. Wąsek-Wiaderek, *Niedopuszczalność sporządzenia uzasadnienia wyroku przez sąd odwoławczy po przyjęciu środka zaskarżenia do rozpoznania*, w: *Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd Orzecznictwa za rok 2015*, red. J. Kosonoga, Warszawa 2016, s. 532, przypis 195). Najszerzej argumenty te zostały wskazane w przywołanym już wyżej opracowaniu P. Wilińskiego i S. Zabłockiego (*Uzupełnienie uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji w procesie karnym*, *Przegląd Sądowy* 2015, nr 11-12), które obszernie przytoczył i zaaprobował Sąd Najwyższy w sprawie II KK 222/16; por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 20 listopada 2017 r., II Aka 60/17, portal orzeczeń sądów powszechnych).

Na antygwarancyjny charakter zmian wprowadzanych do art. 449a § 1 k.p.k. nowelą k.p.k. z 2016 r. wskazano także w opinii do druku sejmowego nr 207 Sejmu VIII kadencji [por. Uwagi Sądu Najwyższego do projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 207, wersja projektu z dnia 27 stycznia 2016 r.), s. 22-23].

Antygwarancyjne skutki szerokiej wykładni art. 449a § 1 k.p.k. dostrzegane są, co istotne, także przez jej zwolenników. Sąd Najwyższy zaproponował następujące sposoby ich złagodzenia. W postanowieniu w sprawie V KK 465/17 wskazuje się na możliwość wykorzystania w tym celu apelacji od poprawionego uzasadnienia (art. 449a § 2 k.p.k.) przez dostosowanie tej apelacji do „powstałego układu procesowego”. Sąd Najwyższy stwierdza wręcz, że jeżeli uzasadnienie

uzupełnione dotyka kwestii istotnie wpływających na sposób rozstrzygnięcia zarzutów apelacji od wyroku, to apelacja od takiego uzasadnienia winna mieć szersze podstawy niż klasyczna apelacja od uzasadnienia. Jednocześnie trzeba zauważyć, że możliwość wykorzystania apelacji od poprawionego uzasadnienia w celu odniesienia się do kwestii zawartych w poprawionym uzasadnieniu, a wpływających na rozstrzygnięcie zarzutów apelacji od wyroku, wyklucza Sąd Apelacyjny w Lublinie (w przywołanym uprzednio wyroku w sprawie II AKa 60/17).

Uwzględniając kontekst systemowy, warto zauważyć, że obowiązek sporządzenia uzasadnienia jest nie tylko wymogiem formalnym, ale ma istotne znaczenie merytoryczne. Uzasadnienie, przedstawiając tok rozumowania poprzedzający wydanie orzeczenia, umożliwić ma stronom, a zwłaszcza oskarżonemu, jego kontrolę. Pełni nie tylko funkcje procesowe, lecz także buduje autorytet wymiaru sprawiedliwości i kształtuje zewnętrzne przekonanie o sprawiedliwości orzeczenia. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, uzasadnianie orzeczeń pełni różne funkcje: **sprzysiania samokontroli organu orzekającego**, albowiem to sąd musi wykazać, że orzeczenie jest materialnie i formalnie prawidłowe, słuszne oraz odpowiada wymogom sprawiedliwości; **wyjaśniająco-interpretacyjną** (w tym dokumentacyjną i ułatwiającą realizację orzeczenia po jego uprawomocnieniu się); **kontrolną zewnętrzną sensu stricto**, umożliwiając dokonanie oceny wyroku przez organ wyższej instancji; **kontrolną zewnętrzną sensu largo**, dokonywaną przez sądy, doktrynę, opinię publiczną i praktykę; wreszcie **legitymizacyjną**, umożliwiającą akceptację orzeczenia w skali indywidualnej i jego legitymizację społeczną. Za podstawową uznaje się jednak funkcję kontrolną zewnętrzną (postanowienie TK z dnia 11 kwietnia 2005 r., SK 48/04, OTK-A 2005, z. 4, poz. 45, pkt 5. uzasadnienia). Nie ma wątpliwości, że uzasadnianie orzeczeń jest decydującym komponentem prawa do rzetelnego procesu sądowego. Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że uzasadnienie orzeczenia jest podstawą kontroli zewnętrznej orzeczenia przez organ wyższej instancji, bowiem dokumentuje argumenty przemawiające za przyjętym rozstrzygnięciem (wyrok TK z dnia 16 stycznia 2006 r., SK 30/05, OTK – A 2006, nr 1, poz. 2, teza 4.3. uzasadnienia).

We wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wskazano, że powiązanie systemowe art. 449a § 1 k.p.k. wyłącznie z treścią art. 455a k.p.k. może prowadzić do podważenia wymienionej jako wiodąca funkcji uzasadnienia. Zgodnie z twierdzeniami zwolenników szerokiego ujęcia omawianego unormowania, doręczenie poprawionego uzasadnienia otwiera termin do uzupełnienia apelacji dla strony, która sformułowała zarzuty środka odwoławczego dysponując ułomnym, niepełnym uzasadnieniem. Ta właśnie okoliczność wydaje się najsilniejszym argumentem na rzecz powiązania systemowego art. 449a § 1 k.p.k. z art. 423 § 1a i art. 424 § 3 k.p.k., a nie wyłącznie z art. 455a k.p.k. Trafnie również podkreślono, że podobna sytuacja sporządzenia środka odwoławczego bez dysponowania uzasadnieniem wyroku została przewidziana w art. 445 § 2 k.p.k. Ustawodawca dopuścił zatem sporządzenie uzasadnienia orzeczenia już po zapoznaniu się przez sąd z zarzutami apelacji. Jednak, odmiennie niż w art. 449a k.p.k., dopuszczając skuteczne wniesienie apelacji przed upływem terminu złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku ustawodawca zastrzegł, że taki środek odwoławczy można uzupełnić w terminie 14 dni od daty doręczenia wyroku z uzasadnieniem (art. 445 § 2 k.p.k. in fine). Jest bowiem oczywiste, że realną możliwość skutecznego wywiedzenia apelacji daje zapoznanie się z argumentami przemawiającymi za przyjętym przez sąd rozstrzygnięciem, a te powinny być odzwierciedlone w uzasadnieniu orzeczenia.

Tożsame zapatrywania podzielane są w kontekście związku między art. 424 k.p.k. a art. 6 EKPC. W orzecznictwie strasburskim podkreśla się, że obowiązek sądu uzasadnienia swoich decyzji stanowi jeden z elementów prawa do rzetelnego procesu, wskazując stronom, że ich sprawa została właściwie przeprowadzona, a stanowiska wysłuchane. Gwarancja ta zwrócona jest jednak nie tylko wobec samych stron, urealnia bowiem równocześnie społeczną kontrolę wymiaru sprawiedliwości. Rzetelność ta jest oceniana, co istotne, z punktu widzenia omawianej problematyki, także w aspekcie efektywności wykorzystania każdego dostępnego środka zaskarżenia (por. Z. Broniecka, *Uzasadnienie wyroku w polskim postępowaniu karnym*, Warszawa 2014, s. 134-140). W sprawie *Hadjianastassiou przeciwko Grecji* Trybunał podkreślił, że sądy krajowe muszą z odpowiednią precyzją wskazywać podstawy swoich rozstrzygnięć. To, między innymi, umożliwia

oskarżonemu efektywne skorzystanie z prawa do odwołania się od wyroku. Trybunał stwierdził naruszenie art. 6 ust. 3 lit. b w zw. z art. 6 ust. 1 Konwencji w sytuacji, gdy pisemne motywy rozstrzygnięcia (w tej sprawie chodziło konkretnie o protokół zawierający pytania skierowane przez przewodniczącego składu orzekającego do sędziów, które miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia) zostały doręczone skarżącemu już po upływie terminu do wywiedzenia odwołania od wyroku, a uzupełnienie zarzutów środka odwoławczego w reakcji na treść doręzonego protokołu było niedopuszczalne (wyrok ETPCz z 16 grudnia 1992 r., *Hadjianastassiou przeciwko Grecji*, skarga nr 12945/87, §§ 33-37; por także wyrok ETPCz z 28 maja 2009 r., *Karyagin, Matveyev i Korolev przeciwko Rosji*, skargi nr 72839/01, 74124/01, 15625/02, § 25). Co prawda prawo do dwuinstancyjnego rozpoznania sprawy karnej nie wynika wprost z art. 6 Konwencji, jednak jeżeli państwo-strona Konwencji przewidywało możliwość wniesienia apelacji od wyroku, to musi też zapewnić do niej skuteczny dostęp, jak również rzetelność samego postępowania odwoławczego (P. Hofmański, w: *Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Komentarz, tom I*, red. L. Garlicki, Warszawa 2010, s. 305-306). Z orzecznictwa ETPCz wynika, że jakość uzasadnienia orzeczenia jest oceniana przez Trybunał właśnie przez pryzmat tego, na ile umożliwiło ono stronie zrealizowanie jej prawa dostępu do apelacyjnego etapu postępowania (por. w sprawie cywilnej: wyrok ETPCz z dnia 18 grudnia 2014 r. w sprawie *N.A. przeciwko Norwegii*, skarga nr 27473/11, § 63; por. także wyrok ETPCz z dnia 7 marca 2017 r. w sprawie *Cerovšek i Božičnik przeciwko Słowenii*, skargi nr 68939/12 i 68949/12, § 40).

Na gruncie dotychczasowego orzecznictwa ETPCz, konieczność formułowania przez oskarżonego zarzutów apelacji na podstawie niepełnej informacji o motywach podjętego rozstrzygnięcia zawartych w wadliwym uzasadnieniu wyroku może być zatem oceniana jako ograniczenie dostępu do apelacyjnego etapu postępowania i tym samym zasady rzetelności procesu.

Jak wskazano we wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, gwarancja dwuinstancyjności postępowania karnego wynika zasadniczo również z treści art. 2 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Protokołu dodatkowego nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 2003 r., nr

42, poz. 364). Zgodnie z tym przepisem każdy, kto został uznany przez sąd za winnego popełnienia przestępstwa, ma prawo do rozpatrzenia przez sąd wyższej instancji jego sprawy, tak w przedmiocie orzeczenia o winie, jak i co do kary. W świetle tego przepisu dwuinstancyjność rozumiana jest jako gwarancja zapewnienia oskarżonemu w sprawie karnej prawa do spowodowania instancyjnej kontroli orzeczenia wydanego przez sąd pierwszej instancji w obu aspektach: rozstrzygnięcia co do winy oraz co do kary. Wprawdzie przepis art. 2 Protokołu nr 7 ma na tyle ogólny charakter, że trudno wywodzić z niego jednoznaczne wnioski co do kierunku wykładni art. 449a § 1 k.p.k., niemniej stawia on wymóg bezwzględnej dewolutywności apelacji w sprawach karnych [por. S. Steinborn *Ograniczenie zaskarżalności wyroku wydanego w I instancji jako środek uproszczenia procesu karnego w świetle prawa do dwuinstancyjnego postępowania (uwagi de lege lata i de lege ferenda)*, Gdańskie Studia Prawnicze 2005, t. XIII, s. 371]. Tym samym wykładnia art. 449a § 1 k.p.k., która umożliwia zniwelowanie zarzutów podniesionych w środku odwoławczym przez sąd pierwszej instancji na skutek poprawienia uzasadnienia wyroku, może prowadzić do uznania, że sąd odwoławczy jedynie formalnie sprawuje kontrolę zaskarżonego wyroku, podczas gdy merytorycznie kontrola ta, sprzecznie z zasadą dewolutywności, jest sprawowana przez sąd pierwszej instancji przy okazji zastosowania trybu przewidzianego w art. 449a § 1 k.p.k.

Podsumowując, pokreślić należy, że ostatnie zmiany w brzmieniu art. 449a § 1 k.p.k. niosą za sobą ryzyko przyjęcia takiej wykładni i wykształcenia praktyki orzeczniczej, która może doprowadzić do trudnej do przyjęcia z punktu widzenia gwarancji procesowych stron, zwłaszcza oskarżonego, ale i powinności samokontroli organu orzekającego, deprecjacji znaczenia uzasadnień. Choćby z tych względów rodzi się pytanie - czy za dopuszczalną należy uznać interpretację omawianego unormowania, która, w imię takich wartości, jak pragmatyka i ekonomika procesu, poświęca reguły rzetelnej gry procesowej.

W tym świetle, z jednej strony zasadnym wydaje się przyjęcie wąskiej interpretacji art. 449a § 1 k.p.k., a więc uznanie, że uprawnienie sądu odwoławczego do zwrotu akt sądowi pierwszej instancji w celu uzupełnienia uzasadnienia zaskarżonego wyroku może służyć wyłącznie uzupełnieniu

uzasadnienia poza jego dotychczasowym zakresem podmiotowym lub przedmiotowym. Z drugiej strony wykładnia językowa i uzasadnienie nowelizacji przepisu stanowią argumenty przemawiające za stanowiskiem przeciwnym.

Za pierwszym ujęciem, jak wyżej starano się wykazać, przemawia nie tylko: wykładnia systemowa (poprzez uwzględnienie kontekstu normatywnego art. 422 § 2, art. 423 § 1a i 424 § 3 k.p.k.); wykładnia funkcjonalna (wskazująca, że celem tego przepisu jest wprowadzenie możliwości ograniczenia przedmiotowego lub podmiotowego pisemnego uzasadnienia, gdy zachodzi konieczność wyjścia poza zakres przedmiotowy lub podmiotowy zaskarżenia), lecz także gwarancje wynikające z konstytucyjnego standardu dwuinstancyjności postępowania sądowego (w szczególności zbadania merytorycznie podniesionych zarzutów odwoławczych, które nie mogą zostać "zneutralizowane" poprzez uzupełnienie uzasadnienia pod ich kątem; wreszcie istota postępowania apelacyjnego, które pełni funkcję kontrolną (to bowiem sąd *ad quem*, a nie sąd pierwszej instancji powołany jest do korekty błędów orzeczenia *sądu a quo*). Możliwe jest jednak także przyjęcie stanowiska odmiennego, choć trudno byłoby pogodzić je z zasadą skargowości oraz bezwzględnej dewolutywności apelacji (por. A. Sakowicz, (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. A. Sakowicz, Warszawa 2018, wersja elektroniczna, Legalis, teza 2; Autor przywołuje także poglądy wyrażone w cytowanej publikacji P. Wilińskiego i S. Zabłockiego). Poprzestając jednak na wynikach wykładni językowej i analizując uzasadnienie wprowadzonych ostatnio zmian w treści art. 449a § 1 k.p.k., można bronić poglądu o konieczności szerokiej interpretacji możliwości uzupełniania uzasadnienia, a więc rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego zgodnie z przedstawionym stanowiskiem prokuratora.

Jednocześnie powstaje pytanie, czy należy opowiedzieć się – w związku z treścią art. 518 k.p.k. – za możliwością odpowiedniego zastosowania art. 449a § 1 k.p.k. na etapie postępowania kasacyjnego. Pogląd taki wyrażony został w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2017 r., sygn. akt III KK 395/16, w którym to orzeczeniu wskazano, że:... „na tym etapie procesu z instrumentarium tego należy korzystać z dużo większą dozą ostrożności niż na etapie relacji sąd odwoławczy - sąd *meriti*. Zazwyczaj tylko w tych wypadkach, gdy problematyka, o

którą miałoby zostać uzupełnione uzasadnienie Sądu odwoławczego, w ogóle nie została poruszona w jego zasadniczym trzonie, a poznanie zapatrywań tego Sądu w tym względzie jest niezbędne dla prawidłowego wyrokowania przez Sąd kasacyjny. Nie można bowiem, jak się wydaje, zaakceptować tego, by instytucja uzupełnienia uzasadnienia wyroku burzyła gwarancje strony, która podnosi określone zarzuty z intencją, aby ocenił je i odniósł się do nich sąd kasacyjny, a nie w tym celu, aby sąd, któremu wytknięto błędy, w tym wypadku Sąd *ad quem*, usuwał je niejako »we własnym zakresie«, niwecząc tym samym możliwość uznania środka odwoławczego za zasadny. Przy podzieleniu odmiennego zapatrywania, prawidłowość zaskarżonego wyroku badana byłaby, w istocie, przez instancję kasacyjną nie na datę jego wydania, ale na datę wprowadzenia do niego dodatkowych korektur, wywołanych stanowiskiem strony zaprezentowanym w kasacji.”

Uznanie, że art. 449a § 1 k.p.k. może stanowić podstawę nieograniczonego uzupełniania uzasadnienia wymagałoby nie tylko wprowadzenia do procedury karnej możliwości uzupełnienia apelacji po wcześniejszym uzupełnieniu uzasadnienia wyroku, ale także gruntownej przebudowy modelu postępowania odwoławczego.

Wobec rysujących się dwóch, wykluczających się wzajemnie rezultatów wykładni art. 449a § 1 k.p.k. (których zwolennicy reprezentowani są w składzie Sądu Najwyższego rozpoznającego przedstawione zagadnienie prawne), a także ze względu na doniosłość omawianego zagadnienia i jego wpływ na praktykę sądów odwoławczych, która oddziaływać będzie na gwarancje stron i rzeczywisty kształt modelu postępowania odwoławczego, konieczne jest przedstawienie pytania Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego całemu składowi Izby Karnej. Z powyższych względów Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów postanowił jak na wstępie.